Mata, ?

Ale głośniej proszę głos swój
Oh, ej, ej

Od kiedy tworzę, myślę o puencie i o pierwszym słowie
Myślę o tym, o czym myśleć najpierw
No i rzadko znam odpowiedź
Zadaję sobie wiele pytań
Odpowiadam i nie znikają pytania, tylko powstają nowe
Czy ma jakiś głębszy sens, to co robię?
To na przykład tak nachodzi mnie co najmniej raz na dobę
Ale jest jeszcze gorsze aż tak, że nie mogę przez nie spać
I nie śnili o nim nawet nasi filozofowie
Zakładam perukę na głowę i się głowię
Zakładam obuwie na nogę i zachodzę w głowę
Chciałbym już wiedzieć to, no a wciąż nie mogę
I tak czekam na ten dzień, w którym się w końcu dowiem

Co na to Paluch, chciałbym wiedzieć to
Co na to Paluch, no a nie wiem wciąż
I nie daje mi to spokoju, mmm
Co na to Paluch, chciałbym wiedzieć to
Co na to Paluch, no a nie wiem wciąż
Co na to Paluch, mmm

Odpaliłem sobie "Tiry" z płyty BOR'u
Bo jestem fanem Palucha i w większości jego utworów to jest hip-hop
Często słuchałem "Za wszystko", gdy z kolorowych melanży nad Wisłą wracałem do domu
Nagle słyszę mocne wersy, że raperzy jak influencerki na fali płyną bez opamiętania prosto w main
I trudno nie zgodzić się z tym, wnet wers następny
I tak myślę czy to mogą być zaczepki
Bo jak zaczepki, to w końcu wiem, co na to Paluch
Ale pewnie nie wie nawet o mnie i nic nie ma do moich sandałów
I jednocześnie nie daje spokoju mi myśl o pytaniu
A więc odbijam piłeczkę, może dowiem się nazajutrz, ej

Co na to Paluch, co na to Paluch
Chciałbym wiedzieć
Co na to Paluch, o
No a nie wiem wciąż (co na to Paluch)
I nie daje mi to spokoju

Mija już parę dni, a Paluch dalej nic
Nie wiem co on na to i nie daje wciąż spokoju mi ta myśl
Katowice, Spodek, 10 minut do koncertu
Przymierzam śpiochy różowe i powtarzam każdy z wersów
Mijam gdzieś na szlugu Jodę i zbijamy pionę
Już wiem co na to Joda, ale to nie ta odpowiedź jeszcze
Wracam na backstage, pełne skupienie, w głowie znów wiele pytań
Jak się bawicie Katowice i czy poradzisz sobie z tym Michał
Czuję presję, bo bez odpowiedzi te pytania
A ja jestem w mieście Magika i muszę zrobić pierdolony hałas
Nagle Białas mówi, że chyba ktoś chce ze mną pogadać, ej, o
Rzucam okiem w stronę drzwi, on pewnym krokiem idzie
I nie wiem czy to koniec świata, mam coraz więcej pytań, ale zapadła cisza
I to on zapytał